

# Michał Rudaś, Wieloryby i Syreny

1. Patrz tam, gdzie niebo się wbija w ląd.  
Huk fal, eksplozja niebieskich bomb.  
Wieloryby tam, białe syreny całe z pian.  
Złóż tu swą głowę na sercu mym.  
O tak, to właśnie miłości hymn.  
Patrz jak zimna noc owija ziemię w ciemny koc.

Ref: A nam błogo i dialogom  
nie ma końca aż po świt.  
Jestem ja i jesteś ty.  
Potem blisko, jakby wszystko  
było jednym w miejsce dwóch.

Plaża zamieniona w puch.

2. Patrz tam, gdzie woda podmywa brzeg.  
Nas też tak nurt kiedyś zmyje, lecz  
mamy jeszcze czas, wciąż tyle duszy drzemie w nas.  
Złóż tu swą głowę na sercu mym.  
O tak, to właśnie miłości hymn.  
Będę kochał cię, będę cię wdychał tak jak tlen.  
Ref: A nam błogo i dialogom  
nie ma końca aż po świt.  
Jestem ja i jesteś ty.  
Potem blisko, jakby wszystko  
było jednym w miejsce dwóch.

Plaża zamieniona w puch.

Podmywa woda brzegi, i tak nas nurt ten zmyje...  
I próżne są zabiegi, więc kochaj póki żyjesz...

Ref: A nam błogo i dialogom  
nie ma końca aż po świt  
Jestem ja i jesteś ty.  
Potem blisko, jakby wszystko  
było jednym w miejsce dwóch.  
Plaża zamieniona w puch.